

Michał Szczygieł, Światło

Znów się czuję jak chłopiec
Kolejny raz odchodzę w cień
Żeby pogadać z bogiem

Daj mi tylko chwilę, dwie
Wrócę jak minie lęk
Nie potrafię myśleć o tym by było różowe
Chcę być była tylko obok
Z tobą jakoś mi lżej
Yeah

W twoich oczach naga prawda
Ta, która złączy nas w jedną siłę
Niech pomoże wyobraźnia nam
By się spełnił nasz sen

Cały ból przekazuję w to
Co pozwoli dalej iść
I nie ma się co zamartwiać
Bo na bank mnie masz wiesz

Każdy wspólny krok
Dał nam los
Nie, to nie błąd
Ciebie nie zostawię na potem

Jak dziecko cieszysz się
Gdy z tobą za chwilę cię widzę
A z oczu płyną łzy, i mnie dotyka to
Powiedz mi, czy akceptujesz, to co we mnie złe

Pokaż mi co mogę dać mi dziś
A ja wywrócę do góry nogami dla ciebie ten świat

Nie zapomnę tych chwil
Na boga się mogę kłąć

Chcę być była tylko obok
Z tobą jakoś mi lżej
Yeah

W twoich oczach naga prawda
Ta, która złączy nas w jedną siłę
Niech pomoże wyobraźnia nam
By się spełnił nasz sen

Cały ból przekazuję w to
Co pozwoli dalej iść
I nie ma się co zamartwiać
Bo na bank mnie masz wiesz

A gdyby mnie ogarnął mrok
Ja wiem, ty będziesz moim światłem i
I nawet jeśli przyjdzie mrok

A gdyby cię ogarnął mrok
Ty wiedz, ja będę twoim światłem i
I nawet jeśli przyjdzie mrok